

Fiskus ma sposób na przedawnienie

PROCEDURY | Wszczęcie postępowania karnoskarbowego daje urzędom więcej czasu na kontrolę rozliczeń podatkowych

PRZEMYSŁAW WOJTASIK

Prawie połowa spraw karnych skutkujących zawieszeniem przedawnienia podatku jest wszczynana w ostatnim kwartale roku, w którym upływa jego termin. Dominują postępowania rozpoczynane w grudniu. To dane z raportu opracowanego przez **GWW Tax** na zlecenie PKPP Lewiatan.

Jego wyniki nie zaskakują osób zajmujących się sporami z fiskusem.

– W wielu sprawach gołym okiem widać, że postępowania karne skarbowe są wszczynane tylko i wyłącznie po to, aby zapobiec przedawnieniu podatku – mówi Mariusz Gumola, doradca podatkowy w kancelarii Ożóg i Wspólnicy. – Urząd przypomina sobie o podatniku w ostatniej chwili i wtedy od razu wiadomo, że nie ma dostatecznie dużo czasu na rzetelną weryfikację jego rozliczenia. Przede wszystkim więc robi wszystko, aby zobowiązanie się nie przedawniło.

Wszczęcie bez kłopotu

– Przepisy dają kilka możliwości zawieszenia bądź przerwania biegu terminu przedawnienia – wyjaśnia Andrzej Zubik, doradca podatkowy, menedżer w zespole ds. postępowań podatkowych PwC. – Wszczę-

cie postępowania karnoskarbowego jest zdecydowanie najprostsze. Wystarczy, że pracownik działu karnego skarbowego wyda postanowienie, a naczelnik je podpisze. Jeśli jest to tzw. postępowanie w sprawie (bez stawiania zarzutów), podatnik nie musi w ogóle wiedzieć o jego rozpoczęciu.

Co dalej? Doradcy podatkowi opowiadają, że wszczynane pod koniec roku sprawy karne często od razu są zawieszane. Cel jest jednak osiągnięty – zobowiązanie podatkowe się nie przedawnia.

– Podatnik żyje więc z piętnem podejrzanego, a urząd ma sporo dodatkowego czasu na wydanie decyzji wymiarowej i ściągnięcie daniny – mówi Andrzej Zubik. – Dopóki nie zakończy się sprawa karna, nie przedawni się podatek.

Trybunał zdecyduje

Minister finansów nie widzi jednak powodów do niepokoju. Teza o instrumentalnym wykorzystywaniu art. 70 § 6 pkt 1 ordynacji podatkowej jest niezasadna – czytamy w odpowiedzi na interpelację poselską nr 5317. Już jutro przekonamy się, czy ma rację, kontrowersyjnym przepisem zajmie się bowiem Trybunał Konstytucyjny.

Przypomnijmy, że zobowiązanie podatkowe przedawnia się po upływie pięciu lat, licząc od końca roku kalendarzowe-

go, w którym upłynął termin płatności daniny. A przepis, który ma być oceniony przez TK, mówi, że bieg terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego zawiesza się z dniem wszczęcia postępowania w sprawie o przestępstwo lub wykroczenie skarbowe, jeżeli podejrzenie jego popełnienia wiąże się z niewykonaniem tego zobowiązania.

Decyzja i egzekucja

Oprócz postępowania karnego skarbowego urzędy mają inne sposoby na to, aby zapobiec przedawnieniu.

– Pośpiesznie wydają decyzję wymiarową i na jej podstawie wszczynają egzekucję – opowiada Mariusz Gumola. – Jest to możliwe, jeśli do przedawnienia zostało mniej niż trzy miesiące. Wystarczy, że urząd wyśle do banku zawiadomienie o zajęciu konta, jednocześnie informując o tym podatnika. Uniemożliwić przedawnienie można też przed wydaniem decyzji wymiarowej – stosując przymusowe zabezpieczenie hipoteczne na majątku podatnika. ■

masz pytanie, wyślij e-mail do autora
p.wojtasik@rp.pl

OPINIA

Tomasz Burczyński

radca prawny, doradca **GWW Tax**



DLA „RZ”

ARCH. PRYWATNE

Z analizy spraw rozpatrywanych przez sądy administracyjne wynika, że o wszczęciu postępowania karnego skarbowego bardzo często decyduje bliski termin przedawnienia zobowiązania podatkowego, a nie przesłanki określone w kodeksie karnoskarbowym. Staje się więc narzędziem pozwalającym kontynuować postępowanie wymiarowe aż do momentu, w którym organy skarbowe zechcą je zakończyć, bez obawy narażenia się na zarzut przedawnienia. Podatnicy często przez dość długi czas nie wiedzą nawet o rozpoczęciu sprawy karnoskarbowej, a jeśli wiedzą – nie mają skutecznych środków obrony. Taka praktyka, nawet jeśli znajduje aprobatę sądów administracyjnych, jest naganna i demotywuje urzędników do sprawnego działania.